

Sygnatura akt IIIRC 401/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 października 2016 roku

Sąd Rejonowy w Starogardzie Gdańskim III Wydział Rodzinny i Nieletnich

w składzie następującym:

Przewodnicząca Sędzia Sądu Rejonowego Agata Gronkiewicz

Protokolant sekretarz Kinga Kamińska-Niedziela

po rozpoznaniu w dniu 27.09.2016 roku w Starogardzie Gd.

sprawy z powództwa małoletniego D. R. zastępowanego przez ojca P. R.

przeciwko A. R.

o alimenty

I. Zasądza od pozwanej A. R. na rzecz małoletniego powoda D. R. tytułem alimentów za okres 01.09.2015r do 30.09.2016r kwotę 2050/dwutysięcepięćdziesiąt/ zł, płatną do rąk ojca małoletniego powoda P. R..

II. Zasądza od pozwanej A. R. na rzecz małoletniego powoda D. R. tytułem alimentów kwotę po 550/pięćsetpięćdziesiąt/zł miesięcznie, płatną do rąk ojca małoletniego powoda P. R. do dnia 10-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w płatności każdej raty, poczynając od dnia 01.10.2016r.

III. Oddala powództwo w pozostałym zakresie.

IV. Kosztami sądowymi, od uiszczenia których powód był zwolniony obciąża Skarb Państwa i odstępuje od obciążania stron kosztami procesu w pozostałym zakresie.

V. Wyrokowi w pkt I i II nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

## UZASADNIENIE

Małoletni powód - D. R., reprezentowany przez ojca - P. R. pozwem z dnia 11.09.2015 r. skierowanym przeciwko matce - A. R. domagał się zasądzenia na jego rzecz alimentów w kwocie 650 zł miesięcznie, płatnych do dnia 10-tego każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w płatności którejkolwiek raty, poczynając od dnia 12 grudnia 2012 r. W uzasadnieniu pozwu przedstawiciel ustawowy małoletniego powoda podał, że koszt utrzymania D. R. wynosi ponad 1.254 zł miesięcznie, a ojciec małoletniego zarabia od 1.900 zł do 2.600 zł miesięcznie.

Pozwana, zastępowana przez profesjonalnego pełnomocnika (pełnomocnictwo k. 67) pierwotnie zgodziła się na alimenty w kwocie 525 zł miesięcznie (k. 69), lecz w ostatecznie sprecyzowanym stanowisku wyraziła zgodę na uiszczenie tytułem alimentów na rzecz powoda kwoty po 400 zł miesięcznie (k. 227), z uwzględnieniem wpłat dokonywanych przez pozwaną na rzecz strony powodowej w toku niniejszego postępowania.

Sąd ustalił i zważył co następuje:

W trakcie trwania małżeństwa P. R. i A. R. urodziło się dwoje dzieci: D. R. (ur. (...)) i E. R. (ur. (...)).

W toku postępowania rozwodowego P. R. i A. R., P. R. z uwagi na podejrzenia, że małaletnia E. R. nie jest jego córką, w kwietniu 2012 r. wykonał prywatne badania DNA, polegające na badaniu śliny. Zgodnie z wynikiem uzyskanym w wyniku ich przeprowadzenia, P. R. uzyskał wiedzę, iż małaletnia córka nie jest jego dzieckiem.

Mimo powyższego, na rozprawie rozwodowej w dniu 05.11.2012 r. zeznając w charakterze strony podał, że nie wystąpił z wnioskiem do Prokuratora o wytoczenie powództwa o zaprzeczenie ojcostwa, gdyż kocha córkę i nie chce kwestionować jego prawnego ojcostwa.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w G. (...)z dnia (...)r. wydanym w sprawie (...)związek małżeński P. R.i A.R.został rozwiązany przez rozwód. Miejsce pobytu małaletniego D. R.ustalono przy ojcu, a małaletniej E. R.- przy matce. Jednocześnie kosztami utrzymania i wychowania małaletniego D. R.obciążono w całości P. R., a kosztami utrzymania i wychowania małaletniej E. R.obciążono w całości A.R., ustalając, że koszty te wynoszą po 500 zł miesięcznie na każde dziecko. Wyrok rozwodowy P. R.i A.R.uprawomocnił się w dniu (...) r.

dowód: -akta (...)Sądu Okręgowego w G. (...) - wyrok k. 77, zeznania P. R.k. 66 akt (...)

Kolejno, pozwem wniesionym do Sądu Rejonowego w S. (...)w dniu (...)r. Prokurator Rejonowy w S. (...)domagał się orzeczenia, iż pozwany P. R.nie jest ojcem mał. E. R.ur. (...)W uzasadnieniu podano, iż P. R.uzyskał prywatną opinię z zakresu badań DNA, która potwierdziła, iż nie jest on ojcem małaletniej, natomiast przesłuchana przez Prokuratora (...) stwierdziła, że ojcem dziecka jest P. R., lecz odmówiła poddania małaletniej badaniom DNA, twierdząc, że w jej ocenie jest to niezgodne z dobrem dziecka i nie chce małaletniej w ogóle mówić o wątpliwościach P. R.odnośnie ojcostwa.

W toku postępowania zawisłego przed Sądem Rejonowym w S. (...) A. R.dwukrotnie nie stawiała się z córką na badania DNA zlecone przez Sąd. Ostatecznie, tutejszy Sąd uzyskał opinię jedynie na podstawie badania grup krwi A.R., P. R.i E. R., z której wynikało, że P. R.nie jest ojcem małaletniej.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w S. (...), z dnia (...)r. wydanym w sprawie (...)ustalono, że P. R.nie jest ojcem mał. E. R.. Orzeczenie powyższe uprawomocniło się w dniu (...) r.

Dowód: akta (...) tut. Sądu - opinia k. 137-137v, wyrok k. 158.

Aktualnie mał. D. R. ma 17 lat. Uczy się dziennie, w III klasie Szkoły zawodowej w C.. Koniec nauki przypada mu w czerwcu 2017 r. Małaletni osiąga wynagrodzenie z praktyk zawodowych w kwocie 170 - 210 z miesięcznie. Kwoty te przeznacza częściowo na zakup odzieży, gier komputerowych oraz odkłada na inne potrzeby jak np. kurs prawa jazdy, który kosztuje 1.800 zł.

Na jego usprawiedliwiony, miesięczny koszt utrzymania powoda składają się następujące kwoty: wyżywienie- 400 zł, odzież -200 zł, leki -50 zł, artykuły szkolne - 70 zł, telefon komórkowy 22-50 zł, kosmetyki - 50 zł, środki higieny - 50 zł, partycypacja z kosztach utrzymania domu - 170 zł. Łącznie, koszt utrzymania powoda wynosi ok. 1.025 zł miesięcznie. Od poniedziałku do piątku powód otrzymuje od ojca po 5 zł dziennie, za co kupuje u pracodawcy obiady. Niezależnie od powyższego, dodatkowo zjada jeszcze posiłki w domu, gdyż po powrocie ze szkoły do domu jest głodny. Małaletni powód nie otrzymuje od ojca kieszonkowego. D. R. widuje się z pozwaną dwa razy w miesiącu, każdorazowo przez jeden dzień. Od momentu wniesienia pozwu w niniejszej sprawie powód nie przebywał na wakacjach u matki.

Dowód: zeznania D. R. k. 201, zeznania P. R. k 68-69 i k. 202-203, decyzja podatkowa k. 11, przelew k. 12, faktura k. 13, 14, polecenie przelewu k. 15, 16, faktura k. 17, 18,

P. R.pracuje i zarabia miesięcznie średnio 2.200 zł netto. Utrzymuje on małaletniego syna, przy czym nie istnieją żadne niezaspokojone potrzeby powoda, z daty poprzedzającej wniesienie niniejszego powództwa. P. R.nie posiada innego źródła zatrudnienia, nie pracuje jako(...). Małaletni powód, ani P. R.nie są właścicielami żadnego motoru ani motoroweru.

Dowód: pismo k. 101, zaświadczenie k. 9 i k. 75

A. R. pracuje i zarabia miesięcznie średnio 3.300 zł netto.

Na utrzymaniu ma poza powodem także małoletnią E. R., której miesięczny koszt utrzymania wynosi ok. 1.300 zł. Nadto, pozwana ponosi koszt utrzymania mieszkania w kwocie 447 zł (gaz, woda, śmieci), 100 zł (prąd), 779 zł (rata kredytu) 40 zł (telefon), 56 zł (Internet) 5 zł (podatek od nieruchomości), 31 zł (ubezpieczenie samochodu) 30 zł (polisy ubezpieczeniowe na życie), 30 zł (ubezpieczenie jedyne go żywiciela rodziny). Koszt utrzymania samej pozwanej to kwota ok. 1.000 zł (jedzenie, wyżywienie dojazd do pracy, lekarstwa, dentysta).

Ojcostwo mał. E. R. nie zostało do chwili obecnej ustalone. Pozwana chce samodzielnie utrzymywać małoletnią córkę do osiągnięcia przez nią samodzielności.

Dowód: deklaracja PIT za 2014 r. k. 103-104, umowa kredytowa k. 34-45, potwierdzenie wpłaty k. 46, polisa k. 47, potwierdzenie wpłaty k. 48, opłaty mieszkaniowe k. 49 i 179, polecenie przelewu k. 50 i 180, decyzja k. 51, potwierdzenie przelewu k. 52, faktura k. 53, potwierdzenie przelewu k. 55, faktura k. 56, potwierdzenie przelewu k. 57, faktura k. 58, potwierdzenie przelewu k. 59, polisa k. 60, potwierdzenie przelewu k. 61, ubezpieczenie k. 62, płatność za obiady k. 63, zestawienie kosztów utrzymania córki k. 87-91, zaświadczenie o zarobkach k. 93v-96v, potwierdzenie przelewu k. 178,

W toku procesu (od września 2015 r.) pozwana uiściła na rzecz powoda następujące kwoty:

-od września 2015 r. do czerwca 2016 r. - (10 miesięcy) po 400 zł miesięcznie,

- za lipiec 2016 r. - 300 zł,

-od sierpnia 2016 r. do września 2016 r. włącznie - (2 miesiące) - po 400 zł miesięcznie,

tj. łącznie za 13 miesięcy pozwana uiściła tytułem alimentów na rzecz powoda kwotę 5.100 zł.

Urzędy pracy w G., S., T., G. i C. nie dysponowały ofertami pracy z korzystniejszym wynagrodzeniem niż otrzymuje obecnie pozwana i P. R..

vide: informacje k. 119, 120, 122, 132, 133

Powyższy stan faktyczny Sąd oparł na dowodach z dokumentów urzędowych w postaci wyroku rozwodowego małżonków R. znajdującego się w aktach (...)Sądu Okręgowego w G. (...)oraz na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach (...) tut. Sądu w postaci opinii biegłych oraz wyroku wydanego w sprawie, gdyż zostały one wydane przez organy do tego powołane, w przepisanej formie (art. 244 kpc).

Nadto, Sąd ustalił stan faktyczny w oparciu o dokumenty prywatne przedstawione przez strony (polecenia przelewów, faktury VAT, zaświadczenia), które nie wzbudziły wątpliwości Sądu co do zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy.

Nadto, wysokość wynagrodzenia pozwanej Sąd ustalił przede wszystkim w oparciu o nadesłaną z Urzędu Skarbowego informację o rocznym rozliczeniu podatkowym, którego po odjęciu od rocznego przychodu - uiszczonych składek na ubezpieczenie społeczne, ubezpieczenie zdrowotne i należny podatek - dochód pozwanej wynosił w skali roku 40.376,05 zł, co daje miesięcznie kwotę netto ok. 3.300 zł. Znamiennym jest, iż pozwana zobowiązana do przedłożenia zaświadczenia o swych dochodach za ostatnie 6 m-cy (k. 25 i k. 64) nie uczyniła tego na pierwszej rozprawie, a dopiero w dalszym toku postępowania przedłożyła do akt sprawy zaświadczenie o swoich zarobkach jedynie za trzy miesiące, a nie jak zobowiązał ją Sąd - za sześć miesięcy.

Sąd uwzględnił opisane przez P. R. koszty utrzymania małoletniego powoda. W ocenie Sądu były one przekonujące, zawierały kwoty utrzymania dorastającego, młodego mężczyzny w wieku małoletniego powoda- nie budzące

wątpliwości. Należało wręcz ocenić je jako wydatki skromne i ograniczające się do zaspokojenia podstawowych potrzeb dorastającego powoda.

Z takich samych powodów Sąd dał wiarę zeznaniom D. R., który został przesłuchany w trybie art. 302 § 2 kpc, gdyż były one przekonujące i spontaniczne. Zdaniem Sądu, powód szczerze relacjonował koszty swego utrzymania, a na pytania dotyczące kosztów na które nie znał odpowiedzi podawał, że nie ma wiedzy na ten temat, a szczegóły utrzymania zna jego ojciec, co jest przekonujące, gdyż typowym jest, iż dorastające dzieci nie orientują się w kosztach utrzymania mieszkania, które zajmują z rodzicem, czy innych tego rodzaju wydatkach domowych. Powyższe świadczy także o tym, iż małoletni powód nie został przez nikogo "przygotowany" do zeznań.

Sąd dał wiarę opisywanym przez stronę pozwaną kosztom utrzymania mieszkania pozwanej, kredytu w zakresie w jakim zostały one wykazane załączonymi do akt dowodami w postaci umowy kredytowej, faktur oraz poleceń przelewów.

Sąd pominął dowód z zeznań samej pozwanej, albowiem prawidłowo wezwana na rozprawę pod rygorem pominięcia dowodu z przesłuchania w charakterze strony - nie stawiła się.

Sąd pominął zeznania świadków R. M. i A. M., jako nie mające istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Analogicznie Sąd potraktował dokumentacją zgromadzoną przez Zespół (...) prowadzący (...).

Roszczenie powoda jest zasadne i jako takie zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Zakres świadczeń alimentacyjnych wyznaczają zgodnie z treścią 135 § 1 k.r. i o. dwa czynniki: usprawiedliwione potrzeby uprawnionego oraz zarobkowe i majątkowe możliwości zobowiązanego mierzone posiadanymi przez niego kwalifikacjami zawodowymi, sytuacją na rynku pracy, stanem zdrowia, miejscem zamieszkania itp. Współzależność między tymi dwoma czynnikami wyraża się w tym, że usprawiedliwione potrzeby uprawnionego powinny być zaspokojone w takim zakresie, w jakim pozwalają na to możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego. Dopiero więc ustalenie usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego, następnie zaś porównanie tych wartości oraz ich łączna ocena umożliwia ustalenie, czy i w jakim zakresie potrzeby uprawnionego mogą być zaspokojone przez zobowiązanego (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 10 października 1969 r. w sprawie III CRN 350/69 opubl. (...) z 1970 r., nr 2, poz.15).

Zakres potrzeb dziecka, które powinny być przez rodziców zaspokajane, wyznacza treść art. 96 k.r.o., według którego rodzice zobowiązani są troszczyć się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka oraz przygotować je należycie - odpowiednio do jego uzdolnień - do pracy i do samodzielnego życia. Pod pojęciem usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego rozumieć należy zatem nie tylko środki utrzymania zaspokajające uprawnionemu jego potrzeby fizyczne i mieszkanie, wyżywienie zapewniające jego prawidłowy rozwój, odzież, środki higieny osobistej, edukację, czy opiekę lekarską w wypadku choroby, ale także potrzeby duchowe i kulturalne, a także środki wychowania. Usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego nie należy także utożsamiać z minimum utrzymania. Zalicza się do nich bowiem także możliwość rozwoju zainteresowań i uzdolnień, dostarczanie rozrywek i wypoczynku. Dzieci mają prawo do równej z rodzicami stopy życiowej niezależnie od tego, czy żyją z nimi wspólnie, czy też oddzielnie (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 19.05.1975 r. w sprawie III CRN 55/75 opubl. OSNCP z 1976 r., poz. 133 oraz uchwała całej Izby Cywilnej i Administracyjnej Sądu Najwyższego z dnia 16.12.1987 r. w sprawie III CZP 91/86 opubl. OSNC z 1988 r., z. 4, poz. 42).

Naturalnym jest, że w sytuacji, gdy zobowiązany do alimentacji posiada skromne dochody, automatycznie usprawiedliwione potrzeby jego dziecka będą ograniczone do takich, które zapewniają jedynie podstawowe warunki egzystencji. Jednakże w miarę wzrostu zarobków osoby zobowiązanej do alimentacji, wydatki dziecka mogą być proporcjonalnie powiększane o koszty rozwoju zainteresowań dziecka, jego dodatkowej edukacji, koszty związane z organizowaniem czasu wolnego (wycieczki, kolonie), koszty zakupu droższych ubrań, zabawek itp. Nie sposób bowiem przyjąć, że mimo, że zarobki osoby zobowiązanej do alimentacji byłyby bardzo wysokie - usprawiedliwione potrzeby

jego dziecka miałyby ograniczać się tylko do zakupu podstawowych produktów. Takie założenie przeczyłoby idei równej stopy życiowej rodziców i dzieci.

Odnosząc powyższe rozważania do stanu faktycznego rozpoznawanej sprawy wskazać trzeba, że zdaniem Sądu zarobki pozwanej pozwalają na jej partycypację w kosztach utrzymania syna na poziomie po 550 zł miesięcznie. Wskazać bowiem trzeba, że pozwana zarabia średnio 3.300 zł netto miesięcznie. Pomniejszenie ww. kwoty o 550 zł daje jej ok. 2.700 zł netto na utrzymanie samej pozwanej i córki E..

Jednocześnie w tym miejscu zaznaczenia wymaga fakt, iż powód nie może ponosić negatywnych konsekwencji tego, iż pozwana zdecydowała się samodzielnie utrzymywać córkę E. do osiągnięcia przez nią samodzielności. Zdaniem Sądu nic nie stało na przeszkodzie, by pozwana po prawomocnym zakończeniu postępowania w przedmiocie zaprzeczenia ojcostwa wystąpiła z pozwem przeciwko ojcu córki o ustalenie ojcostwa i alimenty. Powód dla którego pozwana tego nie uczyniła jest całkowicie dla Sądu niezrozumiałą, a wezwana w celu przesłuchania pozwana nie stawiała, czym uniemożliwiła sądowi weryfikację zasadności i przyczyn takiego zachowania. Wobec powyższego, zachowanie pozwanej w tym zakresie nie może skutkować ograniczeniem wysokości zasądzonych od matki na syna alimentów, gdyż może ona dochodzić tego rodzaju świadczeń od ojca mał. E. R. w celu zwiększenia budżetu domowego.

Jeżeli chodzi o wysokość alimentów należnych D. R. od matki, Sąd miał na względzie fakt, iż opisane przez stronę powodową miesięczne koszty utrzymania powoda ograniczały się do wydatków na zaspokojenie jedynie podstawowych potrzeb dziecka. Wskazać bowiem trzeba, że koszt rzędu ok. 1.000 zł na dorastającego mężczyznę nie stanowi, nawet biorąc pod uwagę doświadczenie życiowe wygórowanego kosztu utrzymania w skali miesiąca. Jednocześnie w tym miejscu zauważyć trzeba, że sama pozwana, opisując koszty utrzymania swojej córki - mał. E. R., do usprawiedliwionych kosztów jej utrzymania poza przykładowo wyżywieniem, środkami higieny, zakupem ubrań itp. wskazała także wydatki na sport (32 zł), kulturę (22 zł), kieszonkowe (60 zł), wakacje letnie i zimowe (90 zł miesięcznie) itp., oceniając je łącznie na 1.300 zł miesięcznie, a więc wyższym niż koszt utrzymania powoda.

Odnosząc się natomiast do osiąganego przez powoda zarobku z tytułu odbywanych praktyk zawodowych w wysokości 170-210 zł, to zdaniem Sądu, nie mógł on wpłynąć na obniżenie należnych mu alimentów od matki. Wskazać bowiem trzeba, że jak podała strona powodowa, małoletni wydatkuje ww. kwotę na zakup gier, innych gadżetów, oraz odkłada sobie na wybrane cele jak np. prawo jazdy. Zauważyć przy tym trzeba, że na powoda nie są ponoszone wydatki takie jak kieszonkowe, sport, kultura, wakacje letnie i zimowe, które w przypadku mał. E. R. dają miesięcznie kwotę rzędu właśnie owych 200 zł. Tymczasem tego rodzaju koszty utrzymania nie zostały wliczone do comiesięcznych kosztów utrzymania powoda, gdyż w ramach otrzymywanego wynagrodzenia wydatki te ponosi on sam. Sąd uwzględnił zatem ten dochód, uznając jednocześnie, że powód może z tego wynagrodzenia, odkładać na prawo jazdy, cz też wydatkować na gry, tak jak na mał. E. R. wydatkowane są przez jej matkę kwoty na rozrywkę, kulturę, sport, wypoczynek letni i zimowy oraz kieszonkowe.

Odnosząc się do argumentacji pozwanej, iż ponosi ona koszty kredytu, a ojciec powoda zajmuje ich majątek wspólny, nie uiszczając na jej rzecz żadnego odszkodowania z tego tytułu wskazać trzeba, że tego rodzaju rozliczenia pomiędzy byłymi małżonkami mogą być dokonywane jedynie w sprawie o podział majątku wspólnego, a nie mogą one mieć wpływu na obniżenie alimentów należnych powodowi.

Reasumując, wobec powyższych okoliczności i w świetle zarobków pozwanej, uzasadnione jest, by partycypowała ona w kosztach utrzymania małoletniego syna na poziomie 550 zł miesięcznie, co daje ok. 50% wszystkich jego kosztów utrzymania. Pozwana winna uiszczać alimenty w ww. kwocie, albowiem otrzymuje ona wynagrodzenie na poziomie wyższym niż ojciec powoda oraz może ona dochodzić alimentów na córkę, lecz z niewiadomych powodów tego nie czyni. Dodatkowo wskazać trzeba, że to P. R. sprawuje codzienną opiekę nad małoletnim synem. Czynności wykonywanych przez niego codziennie nie sposób przeliczyć na określone kwoty pieniężne, lecz fakt ten winien być uwzględniony przy rozstrzygnięciu sprawy o alimenty, bowiem to na ojcu spoczywa całkowity ciężar codziennej opieki i troski nad synem, przygotowywania mu posiłków, prania ubrań, ewentualnej opieki w czasie choroby itp. Zatem, w ocenie Sądu ojciec dziecka przez swoje osobiste starania również spełnia swój obowiązek

alimentacyjny wobec syna. Skoro rodzice dziecka nie tworzą wspólnego gospodarstwa domowego, to nie sposób nie uwzględnić, rozkładając udział finansowy każdego z rodziców w finansowaniu potrzeb dziecka, osobistych starań ojca, czynionych każdego dnia o rozwój fizyczny, duchowy syna przez co rozumie się starania o jego wychowanie, nadzór nad nim, przyrządzanie posiłków itp. Sam przepis art. 135 § 2 krio stanowi bowiem, że wykonywanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie samodzielnie się utrzymać, może polegać także w całości lub części na osobistych staraniach o jego utrzymanie lub wychowanie. Pozwana natomiast widuje się z synem dwa razy w miesiącu przez jeden dzień.

Kolejno, wyjaśnić trzeba, że Sąd uznał za zasadne zasądzenie alimentów z miesiącem, w którym wniesiony został pozew zawierający takie żądanie. Żądanie alimentów za okres poprzedzający wrzesień 2015 r. w ocenie Sądu nie zasługiwało na uwzględnienie. Wskazać bowiem trzeba, że zgodnie z ugruntowanym już orzecnictwem Sądu Najwyższego, z uwagi na charakter świadczeń alimentacyjnych przeznaczonych na bieżące utrzymanie osoby uprawnionej domaganie się ich za okres poprzedzający wytoczenie powództwa może być uzasadnione tylko wówczas, gdy pozostają z tego okresu nie zaspokojone potrzeby lub zobowiązania zaciągnięte przez uprawnionego względem osoby trzeciej na pokrycie tychże potrzeb. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 sierpnia 1976 r., III CRN 88/76, OSNC 1977 r., Nr 2, poz. 33). W przedmiotowej sprawie, w ocenie Sądu zgromadzony materiał dowodowy nie dawał podstaw do tego by uznać, że istnieją jeszcze jakieś konkretne nieuregulowane bądź nie zaspokojone potrzeby małoletniego powoda obejmujące okres przed wrześniem 2015r. co więcej, przedstawiciel ustawowy małoletniego powoda podał, że wszystkie potrzeby syna w okresie sprzed wniesienia pozwu zostały zaspokojone oraz, że nie posiada on żadnych zaciągniętych i nie spłaconych zobowiązań z tego tytułu. Nadto, jak wynika z zeznań P. R., już w trakcie procesu rozwodowego miał on świadomość, iż mał. E. R. nie jest jego córką, i jak sam wówczas wskazał - nie chciał formalnie kwestionować swego ojcostwa w stosunku do córki. Tym samym godził się w rozstrzygnięciem, iż na nim spoczywa ciężar utrzymania syna, a na pozwanej - koszt utrzymania córki. Wobec powyższego, brak jest obecnie podstaw by zasądzać alimenty od pozwanej na rzecz powoda poczynając już od grudnia 2012 r.

Uwzględniając wszystkie powyższe okoliczności, Sąd zasądził od pozwanej na rzecz małoletniego powoda alimenty w kwocie po 550 zł miesięcznie za okres od miesiąca złożenia pozwu tj. od 01.09.2015 r. do dnia 30.09.2016 r. (za 13 miesięcy trwania procesu), przy uwzględnieniu, iż pozwana za ww. okres wpłaciła 400 zł za 12 miesięcy i 300 zł za jeden miesiąc tj. łącznie kwotę 5.100 zł. Zatem za ww. okres zasądzono kwotę 2.050 zł (13 m-cy x 550 zł = 7.150 zł - 5.100 zł), o czym orzeczono w pkt I wyroku.

W pkt II wyroku zasądzono od pozwanej na rzecz mał. powoda bieżące alimenty tj. kwotę po 550 zł miesięcznie, poczynając od dnia 01.10.2016 r., płatnych do dnia 10-tego każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w płatności którejkolwiek raty.

W pozostałym zakresie powództwo oddalono, o czym orzeczono w pkt III wyroku.

Odnosnie kosztów procesu, w zakresie kosztów, od uiszczenia których powód był zwolniony z ustawy Sąd obciążył Skarb Państwa i w pozostałym zakresie odstąpił od obciążania obu stron kosztami procesu (w tym kosztami zastępstwa procesowego), uznając, iż brak jest podstaw do obciążania strony powodowej kosztami zastępstwa procesowego w zakresie w jakim powód przegrał sprawę. Co do pozwanej, Sąd odstąpił od obciążania jej kosztami zastępstwa procesowego strony powodowej, uwzględniając fakt, iż pozwana zobligowana została do spłaty kwoty ponad 2.000 zł alimentów za czas trwania sprawy oraz bieżących kwot z tego tytułu, zatem brak było podstaw by dodatkowo obciążać ją pozostałymi kosztami procesu, zwłaszcza, że ona na utrzymaniu jeszcze małoletnią córkę.